

Podbój Libii – 3

25 czerwca 2011

1. KOLEJNY ETAP REALIZACJI GLOBALNEJ POLITYKI PAŃSTW ZACHODU W REGIONIE

Czy wydarzenia w Libii to wynik zatroskania społeczności międzynarodowej wobec narodu będącego obiektem ataku własnego rządu?

Czy działania wojskowe, w tym bombardowania, można nazwać humanitarną interwencją?

Czy pomoc rebeliantom przyniesie wolność i demokrację dla uciśnionego narodu?

„Akcja militarna państw sprzymierzonych w Libii nie jest reakcją społeczności międzynarodowej (rezolucja nr 193 Rady Bezpieczeństwa ONZ) na fakty łamania praw człowieka (rzekomy atak wojsk Kaddafiego na ludność cywilną), lecz zaplanowaną akcją militarną przeciwko wojsku i władzom reżymu w Trypolisie celem przejęcia władzy przynajmniej na części terytorium Libii, realizującą interesy regionalne części krajów Unii Europejskiej i zabezpieczającą globalne interesy USA, poprzez wykorzystanie lokalnego konfliktu wewnętrznego.”

2. SYTUACJA W REGIONIE A GEOPOLITYKA

Geopolityka światowa jawi się niekiedy jak układanka kostek domina lub puzzli. Często brakujące pod koniec gry elementy stają się najbardziej interesującymi i sprawiają najwięcej emocji grającym.

W tym artykule ostatnie, zaogniające sytuację międzynarodową wydarzenia zostaną ukazane jako końcowa faza znajdowania i zdobywania brakujących puzzli w grze Wielkich Graczy na globalnej scenie politycznej, a konkretnie dwóch planszy: regionu (1) Morza Śródziemnego czyli Unii Śródziemnomorskiej

oraz (2) Afryki czyli US Africa Command.

3. UNIA ŚRÓDZIEMNOMORSKA

Unia Śródziemnomorska – od 2007 roku, okresu przywództwa Francji w Unii Europejskiej – 27 członków Unii i 17 państw spoza UE bierze udział w konferencji w Paryżu w ramach ustanowienia tzw. Unii Śródziemnomorskiej, inicjatywy europejskiej obejmującej kraje spoza niej w ramach współpracy w tym regionie. Zgodnie z relacją The Daily Telegraph „13 lipca 2008 zrealizowała się idea zjednoczenia 44 krajów regionu śródziemnomorskiego, z 800 milionami mieszkańców, na bazie dawnego Imperium Rzymskiego”.

Libia – jedynie Kaddafi jawnie i otwarcie sprzeciwiał się tej idei, widząc w niej zagrożenie dla suwerenności Afryki, a raczej interesów Unii Afrykańskiej, której był jednym z czołowych promotorów.

Cypr – to jedyne państwo europejskie, nie-członek NATO, które po 3 tygodniach po rozpoczęciu bombardowań Libii zgadza się na udział w Partnerstwie dla Pokoju NATO.

Czarnogóra – rok po uzyskaniu niepodległości przystępuje do Partnerstwa dla Pokoju NATO, gdy admirał Harry Ulrich składa wizytę w Czarnogórze na okręcie wspomagania jednostek podwodnych Emory S. Land (AS-39). Po miesiącu 4 okręty NATO, w tym USS Theodore Roosevelt (CVN-71), (guided missile destroyer) zadokowały w jej porcie Tivat. Tym samym staje się bardziej zrozumiała bałkanizacja regionu jako sposób na oderwanie części z dawnej Jugosławii spod wpływów rosyjskich (Serbia), w tym części przybrzeżnej Serbii czyli Czarnogóry.

Dialog Śródziemnomorski – dla Afryki Północnej (Algieria, Egipt, Izrael, Mauretania, Maroko, Tunezja) – inicjatywa NATO dla państw nie-członków NATO z wymuszeniem współpracy wojskowej w regionie.

Syria – obecność bazy morskiej Federacji Rosyjskiej w Tartus

to ostatni wrogi NATO element (poza Libią) w regionie śródziemnomorskim. Ostatnie zaostrzenie sytuacji wewnętrznej rozognianej aktywnością wywiadu USA i wspomaganie, w tym również zaopatrzeniem w broń „opozycji”, może doprowadzić do podobnych jak w Libii przypadków uznanych przez „społeczność międzynarodową” za „ataki rządu za własną ludność”, co stanie się pretekstem do kolejnej inwazji humanitarnej.

Liban – duże wpływy irańskie (Hezbollah) i palestyńskie nie zezwalają na pełny serwilizm wobec NATO i USA. Mimo tego zneutralizowane przez obecność Floty NATO na Morzu Śródziemnym. Zbałkanizowane, podzielone, pod regularnymi najazdami wojsk Izraela.

4. US AFRICA COMMAND

Stworzona przez Georga Walkera Busha oraz jego Sekretarza Obrony Roberta Gatesa w 2007 roku, „Africa Command” jest strukturą wojskową Departamentu Obrony USA działającą na określonym obszarze (Afryka), zabezpieczające interesy polityczne Stanów Zjednoczonych pod względem ich bezpieczeństwa międzynarodowego, określanego przez Prezydenta USA, Departamenty Stanu, Obrony, kierujące się Strategią Bezpieczeństwa Narodowego i Strategią Obrony Narodowej.

Wspomagana logistycznie przez program szkolenia wojskowych i polityków z krajów będących jej przeznaczeniem, International Military and Education Training (IMET). Przykładowo w 2009 roku 900 studentów z 44 krajów Afryki przeszło szkolenie w USA lub w swym kraju, i o stając się oficerami w swej armii lub urzędnikami w tych krajach zabezpiecza interesy USA w tym regionie.

Obejmuje wszystkie kraje Afryki z wyjątkiem pięciu:

Sudan – silnie zbałkanizowany wojną domową, czy wkrótce podzieli los Libii?

Wybrzeże Kości Słoniowej – aktualnie zdobyte przez NATO i USA

(co wpisuje się w przedstawioną w tym artykule i potwierdza geopolityczne a nie humanitarne motywacje USA i NATO), ale jeszcze nie udziałowiec AfriCom. Zastępca Dyrektora Międzynarodowego Funduszu Walutowego (IMF) i były premier w rządzie Felixa Houphoet-Boigny, Alassane Quattara (z Francuzami jako główną siłą polityczną i wojskową) przygotowuje to państwo, wraz z innymi państwami Zatoki Gwinejskiej, do udziału we wspomaganych przez NATO West African Standby Force w ramach US Africa Command.

Erytrea – z granicznym Dżibuti i jego bazą Legii Cudzoziemskiej (5000 najemników pod komendą USA i Francji) skazana na interwencje w przypadku zagrożenia interesów USA i NATO (ostatnia interwencja 3 lata temu).

Zimbabwe – na razie bez wyraźnego zainteresowania ze strony USA i NATO.

Libia – ante portas.

5. HISTORIA US AFRICA COMMAND

Historyczne wpływy w regionie od czasów starożytnych to okresowe panowania Persów, Imperium Aleksandra Wielkiego, Kartaginy, Rzymu, Bizancjum, Imperium Otomańskiego, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Francji Napoleona, by skończyć na obecności Włoch Musoliniego i III Rzeszy Hitlera.

Pierwsza obecność amerykańska w regionie śródziemnomorskim datuje się na lata 1801-1805, gdy po utworzeniu floty ustawą Naval Act w 1794 roku, Szwadron Śródziemnomorski Floty USA wziął udział w I Wojnie Berberyjskiej na początku XIX wieku. Była to zarazem pierwsza akcja militarna USA na wschodniej półkuli w historii USA.

Po II wojnie światowej, w 1946, USA utworzyły Flotę Śródziemnomorską. W 1950 roku przekształcone zostały w Szóstą Flotę USA (US Naval Forces Europe Africa) z siedzibą w Neapolu. Zabezpiecza ona militarnie dwa teatry działań w

ramach: (1) US Europa Command oraz (2) US Africa Command.

Szefem Szóstej Floty pozostaje admirał Samuel Locklear III jako komandor Połączonego Sztabu Sił NATO (NATO's Allied Joint Force) Command) w Neapolu. Aktualnie kontroluje on operację ataków pocisków samosterujących w akcji powietrznej sprzymierzonych ze swego USS Mount Whitney (LCC-20), flagowego okrętu szóstej floty, jako komandor Połączonych Sił Zadaniowych „Odyssey Dawn”.

6. EKSPANSJA AFRICA COMMAND W 2011 R.

Już w 2006 roku, 2 lata przed powstaniem formalnym Africa Command, państwa NATO wraz z USA przeprowadziły na dużą skalę ćwiczenia przy Cape Verde w celu kontroli szlaków morskich i korytarza powietrznego dla bezpiecznego transportu ropy naftowej z tego bogatego w nią regionu do Europy i USA.

Ze względu na rozległość obszaru działań aktywność AfriCom można podzielić geograficznie na: część Zachodnią, Południową i Wschodnią (West, South and East Africa Partnership Station 2011).

West Africa Partnership Station 2011 – 1 lutego 2011 USS Robert G. Bradley (FFG-49), fregata rakietowa odwiedziła 9 krajów Zachodniego Partnerstwa AfriCom w tym Togo, Cape Verde, Senegal, Gabon, Sao Tome, Principe, Sierra Leone, Kamerun, Angole i Nigerię. Warto nadmienić, że pola naftowe tego regionu są od lat eksploatowane przez USA, Rosję, Chiny i Francję, a od 2005 notuje się tutaj ekspansję takich koncernów jak Chevron Texaco i ExxonMobil. Oprócz fregaty USS Robert G. Bradley, w ćwiczeniach bierze udział 5 okrętów wojennych USA i 3 z państw NATO. W Kamerunie ćwiczą okręty z Francji, Hiszpani, Belgii, Kamerunu, Gabonu i Nigerii. W dniach 3-19 marca w Ghanie mają miejsce ćwiczenia Marines w ramach Jungle Warfare School państw Zatoki Gwinejskiej.

South Africa Partnership Station 2011 – USS Stephen W. Grove, fregata klasy USS Robert G. Bradley, bierze udział w

ćwiczeniach razem z marynarką podwodną RPA – okręt SAS Charlotte Mexace.

East Africa Partnership Station 2011 – USS Groves wizytuje kolejno Tanzanię, Dżibuti, Kenię, Mauritius, Mozambik, Kenię i Seszele, by skierować się na Cape Verde i do Senegalu. Od 2007 roku marynarka USA wizytowała wszystkie kraje Afryki z wyjątkiem pięciu: Sudanu, Wybrzeża Kości Słoniowej, Erytrei, Zimbabwe, Libii.

Trans Sahara Counter Terrorism Partnership (TSCTP) – ćwiczenia przeciwko Al Qaedzie i innym organizacjom ekstremistycznym operującym w rejonie subsaharyjskim

Specjalna Operacja Africa Command „Flintlock” (19 dni w lutym 2011) i Africa Endeavor (od stycznia 2011) – międzynarodowe ćwiczenia państw, również w rejonach wewnątrz kontynentu, mające usprawnić komunikację, systemy informatyczne, dowodzenie w warunkach działania jednostek międzynarodowych. I ponownie ćwiczenia objęły wszystkie państwa Afryki z wyjątkiem Sudanu, Wybrzeża Kości Słoniowej, Erytrei, Zimbabwe, Libii.

7. UDZIAŁ AFRICA COMMAND W KONFLIKCIE LIBIJSKIM

Gdy 22 marca generał Carter Ham, nowy szef U.S. Africa Command spotyka się w bazie Ramstein w Niemczech z dowódcami sił powietrznych Francji, Włoch, Wielkiej Brytanii, udział tej struktury w wojnie o Libię jest przesądzony, chwali współdziałanie międzynarodowe w ramach sił sprzymierzonych. Udział w operacji „Odyssey Dawn” staje się dużą szansą dla Africa Command na dowiedzenie swojej przydatności dla USA i NATO, nie tylko w nakłanianiu sojuszników do współpracy ale również w boju.

Autor: Jerzy Mędoń

Na podstawie artykułów Ricka Rozoffa i Paula Craiga Robertsa z Global Research i Prison Planet

Źródło: FreeAmericaToday.pl

Nadesłano do „Wolnych Mediów”